



Sygn. akt V CSK 252/06

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa Zakładów Energetycznych [...]

przeciwko N. J. i Towarzystwu [...] spółka P.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 listopada 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 stycznia 2006 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz każdego  
z pozwanych kwoty po 3.600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem  
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W uwzględnieniu żądania powodowych Zakładów Sąd Okręgowy w K. ustalił, że ugoda zawarta w dniu 19 lutego 2004 r. przed Sądem Rejonowym w T. między pozwanymi Towarzystwem [...] Spółka P. i N. J. jest nieważna.

Wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

W dniu 19 lutego 2004 r. przed Sądem Rejonowym w T. między pozwanymi zawarta została ugoda, na mocy której Spółka „P.” zobowiązała się zapłacić pozwanemu N. J. w terminie trzech dni kwotę 5.2002.715,93 zł wraz z odsetkami tytułem wypłaty dywidendy. Strony ustaliły, że w razie nie wywiązania się z ugody pozwany ten będzie dochodził swych praw na drodze postępowania egzekucyjnego. W toku postępowania przed Sądem Rejonowym spółkę „P.” reprezentował P. S. na mocy pełnomocnictwa udzielonego mu, jako pracownikowi, przez prezesa Spółki. Spółka mogła być reprezentowana przez łączne współdziałanie trzech prokurentów, z których jednym był P. S. Całość udziałów w Spółce „P.” posiada pozwany N. J., prezesem jednoosobowego zarządu jest jego ojciec T. J. W dniu 13 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy w K. wydał nakaz zapłaty w sprawie z powództwa powoda przeciwko Spółce „P.” zasądając od niej 4.354.215,05 zł z ustawowymi odsetkami. Nakaz został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego, a Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 marca 2005 r. oddalił apelację pozwanej. W toczącej się przed Sądem Rejonowym w K. sprawie o ogłoszenie upadłości spółki „P.” pozwany N. J. złożył w dniu 8 października 2004 r. oświadczenie że prolonguje termin zaspokojenia swoich roszczeń przez Spółkę. Pozwany ten złożył do komornika wnioski o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanej Spółce do kwoty 4.719.900 zł w stosunku do środków finansowych dłużnika Spółki „P.” zabezpieczonych w postępowaniu zabezpieczającym w wymienionej wcześniej sprawie egzekucyjnej, prowadzonej z wniosku powoda.

Na tej podstawie uznał Sąd Okręgowy, że prawdziwym motywem działania pozwanych było uniemożliwienie zaspokojenia się powoda z zabezpieczonej przez komornika wierzytelności. O pozorności (art. 83 k.c.) zawartej przez pozwanych ugody świadczy fakt, że pozwany N. J., jako właściciel pozwanej Spółki mógł wyegzekwować swoje prawo do wypłaty dywidend nie uciekając się do zawarcia ugody tym więcej, że pełnomocnik Spółki zobowiązał się zapłacić należność z tego

tytułu w ciągu trzech dni. Nadto dzielając podniesiony przez powoda zarzut niewłaściwej reprezentacji Spółki „P.” przy zawieraniu ugody stwierdził, że P. S., jako jeden z prokurentów, mógł działać w imieniu Spółki tylko w ramach prokury łącznej, nie mógł być natomiast ustanowiony jej pełnomocnikiem. Regulacje zawarte w kodeksie spółek handlowych mają tu bowiem bezwzględne pierwszeństwo przed przepisami ogólnymi dotyczącymi statusu pełnomocnika ustanowionego na podstawie art. 98 k.p.c. Ugoda była więc nieważna także za przyczyną wadliwej reprezentacji pozwanej Spółki.

Na skutek apelacji pozwanej Spółki Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i powództwo oddalił.

W ocenie tego Sądu celem przedmiotowej ugody było uzyskanie tytułu egzekucyjnego oraz zaspokojenie się pozwanego J. z majątku pozwanej Spółki i cel ten nie był pozorny czy ukryty, ale jasny i w żaden sposób nie wprowadził w błąd osób trzecich. O pozorności w rozumieniu art. 83 k.c. można mówić wówczas, gdy strony nie mają zamiaru wywołania określonych skutków prawnych, tymczasem bezspornym jest między stronami, że celem zawarcia ugody było wszczęcie egzekucji prowadzonej przez powoda z majątku pozwanej Spółki. Tym samym brak było podstaw do stwierdzenia z tej przyczyny nieważności ugody. Odmiennie niż Sąd Okręgowy przyjął też Sąd Apelacyjny, że przepisy kodeksu cywilnego, ani kodeksu spółek handlowych nie zabraniają udzielenia oddzielnego pełnomocnictwa procesowego jednemu z prokurentów, który nie działa wówczas jako prokurent. Pozwana Spółka była więc przy zawieraniu ugody prawidłowo reprezentowana.

W skardze kasacyjnej, skierowanej przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego i zaskarżającej go w całości powód zarzucił :

- naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 109<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. oraz 109<sup>4</sup> § 1 i 2 k.c., art. 38 i 58 § 1 k.c. oraz art. 2 i 205 ksh oraz przepisów postępowania w postaci art. 87 § 2 k.c. przez przyjęcie, że osoba będąca prokurentem łącznym może występować przed sądem samodzielnie jako pełnomocnik procesowy, ustanowiony na podstawie art. 87 § 2 k.p.c., a w szczególności może samodzielnie składać oświadczenia woli w postaci zawarcia ugody. Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty

sprawy przez oddalenie apelacji pozwanej Spółki lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawy skargi w przytoczonym sformułowaniu nie wskazują postaci naruszenia wskazanych w nich poszczególnych przepisów, co pozwala odnieść się do podniesionych w nich zarzutów w takim jedynie zakresie, w jakim zostały one sprecyzowane w uzasadnieniu jej podstaw. Skarżący podnosi tu, że przepisy o prokurze mają charakter normy *ius cogens*, a skoro przepisy o pełnomocnictwie procesowym nie stanowią w stosunku do nich *lex specialis*, to osoba będąca prokurentem nie może występować w postępowaniu cywilnym jako pełnomocnik procesowy umocowany na podstawie art. 87 k.c. Nadto wskazuje na wynikające z art. 2 i 205 ksh bezwzględne pierwszeństwo regulacji dotyczącej reprezentacji spółki z o. o. zawartej w kodeksie spółek handlowych przed regulacjami dotyczącymi pełnomocnictwa w kodeksie cywilnym i kodeksie postępowania cywilnego.

Wniesiona skarga nie ma uzasadnionych podstaw.

Przepisy kodeksu cywilnego regulujące pełnomocnictwo (art. 95 i nast.) nie zawierają żadnych ograniczeń co do osoby pełnomocnika, poza wymaganiami posiadania co najmniej ograniczonej zdolności do czynności prawnych (art. 100 k.c.). Pełnomocnikiem może być więc bez ograniczeń osoba fizyczna która ukończyła 13 lat i nie została ubezwłasnowolniona oraz każda osoba prawna. Przepisy kodeksu cywilnego znajdują zastosowanie do czynności prawnych z zakresu prawa handlowego, o ile nic innego nie wynika z przepisów ustawy. Zgodnie z art. 2 ksh w zw. z jego art. 1 w sprawach tworzenia, organizacji, funkcjonowania, rozwiązywania, łączenia, podziału i przekształcania spółek handlowych, w braku uregulowań zawartych w tym kodeksie, stosuje się przepisy prawa cywilnego. Kodeks spółek handlowych nie reguluje tej kwestii odmiennie zatem na podstawie art. 2 ksh wskazane przepisy kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie mają zastosowanie do spółek handlowych.

Przywołać należy tu także, dzieląc go, pogląd Sądu Najwyższego, w myśl którego zastosowanie przepisów kodeksu cywilnego w odniesieniu do czynności prawnych z zakresu prawa handlowego może zostać wyłączone tylko

wyraźnym przepisem ustawy (wyrok z dnia 8 maja 1998, I CKN 670/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 219). Dopuszczalność ustanowienia pełnomocnikiem spółki osoby będącej jej prokurentem nie została ustawowo wyłączona.

Zarzut naruszenia art. 205 ksh nawiązuje do argumentacji, sprzeciwiającej się możliwości dopuszczenia do udzielania pełnomocnictwa jednemu z członków zarządu, jako wyłączającego faktycznie ustawowe lub umowne zasady reprezentacji spółki, które – jak podnoszą zwolennicy tego poglądu - przy jej dopuszczeniu stawałyby się fikcją. Zarzut jest jednak chybiony, już z tej najdalej idącej przyczyny, że określona w tym przepisie, na wypadek gdy umowa spółki nie zawiera żadnych postanowień w tym przedmiocie, zasada łącznej reprezentacji spółki dotyczy zarządu wieloosobowego. Niezależnie od tego za dopuszczalnością udzielania pełnomocnictwa członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością umocowanemu do reprezentowania spółki opowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z 23 sierpnia 2006 r., III CZP 68/06 (dotychczas nie publ.), co ze względów wskazanych w jej uzasadnieniu należy podzielić.

Przyjęty przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku pogląd przedstawia się jako trafny ze względów praktycznych, na które zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyżej powołanej uchwały wskazując, że zdarzają się sytuacje, gdy potrzeba dokonania określonej czynności prawnej występuje w czasie, gdy z jakichkolwiek względów jest niemożliwe lub znacznie utrudnione wspólne działanie członków zarządu (tu prokurentów działających na zasadzie prokury łącznej) uprawnionych do łącznej reprezentacji spółki. W takiej sytuacji możliwość udzielania pełnomocnictwa pracownikowi ustanowionemu wcześniej prokurentem i z racji tej często posiadającemu dobrą orientację w sprawie pozwala uniknąć komplikacji i utrudnień w funkcjonowaniu spółki.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną oraz orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do jego wyniku (art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3, w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).

db